


Historia Grabowca

Dokumenty z roku: 1983

Renata Kulik, Henryk Kulik

Wszelkie prawa autorów zastrzeżone

Instytut Historii im. Wojska Polskiego



Oświęcim - Brzezinka, dn. 12 lutego 1983 r.
19

L. dz. IV-8521/919/218/83

PAŃSTWOWE
MUZEUM
OŚWIĘCIM
BRZEZINKA

NBP Oświęcim
konto 718-92-7

Centrala telef.
20-21 - 20-24


Muzeum czynne
codziennie
od godz. 8-15
oprócz
poniedziałków
i dni
świętecznych

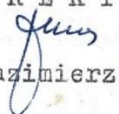
Przyjazd
zwiedzających
wcześniej
zgłosić

Pan Franciszek Boczkowski
ul. Śląska 8/83
KLEJCE

W odpowiedzi na list, Państwowe Muzeum w Oświęcimiu
w załączeniu przesyła 2 egz. zaświadczenia o pobycie
w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu Feliksa
BOCZKOWSKIEGO oraz 4 sztuki fotografii obozowych.
Za wykonanie odbitek liczy złotych 15 za sztukę.
Razem złotych 60 plus koszt pobraniowe.

Załączniki:
2 egz. zaświadczenia
4 szt. fotografii nr 16244

MC.


DYREKTOR

/mgr Kazimierz Smoleń /

ZG Ośw 486 91X.75 50.000

Dokument 1 – Rok 1983, 12 lutego. Informacja Państwowego Muzeum w Oświęcimiu o przesłaniu zaświadczenia o pobycie Feliksa Boczkowskiego w KL Oświęcim. Dokument ze zbiorów Reginy Boczkowskiej.

Grabowca dn. 26 I 84

Dearny Panie Walizkus.

Bardzo dziękuję za list i fotografie swoich siostr.
 List Pana sprawił mi wielką przyjemność i kiedy przeczytałismy razem z żoną ten list, byliśmy bardzo wzruszeni tym, że w tak trudnych i niebezpiecznych czasach fascyzmu matka Pana i Pan przyjeżdżaliście się z siostrami i pomagaliście im w tak trudnych warunkach. Być może że gdybym ja został w Polsce w roku 1939 byłbym też wymierzony na przymusowe roboty do Niemiec. Jednak po wkroczeniu niemieckiej armii do Polski, udało mi się przedostać do Francji i dalej do Anglii gdzie wstąpiłem do armii polskiej na emigracji. Następnie brałem udział w walkach na terenie Francji, Belgii, Holandii i Niemiec, gdzie w rejonie Wilhemshaven z kompanią się rozbiła. Po okupacji w Niemczech byłem do 1947 roku, w tym czasie byłem na urlopie w Berlinie Zachodnim z myślą że odwiedzę groby swoich siostr, ale okazało się, że się pochowaliśmy w Berlinie Wschodnim. W roku 1947 zostałem zdemobilizowany i wróciłem do kraju. Rodzice moi już mi zjają matkę zmarłą w 1981 roku, mam trochę dzieci i dwie wnuczki. Tytuł o sobie, z matką i żoną mam trochę bliższych kontaktów i nieznam jego adresu. Niechciał Pan że bycia Pan ersto w Polsce, zapraszam Pana do nas, mile byłby Pan u nas w domu. Konkretnie proszę o zdjęcia siostr i zdjęcie jestem Pana matki i Pana za okopanie przyjaźni i pomocy swoim siostrom w tak trudnym okresie wojny.

Z serdecznym pozdrowieniem.
 F. Cybulski

Dokument 2 – Rok 1984, 26 stycznia. List Feliksa Cybulskiego do rodziny Walizkus. Dokument ze zbiorów Kazimierza Cybulskiego a przekazany przez Tadeusza Halickiego.